



**Gminy  
bilansują**

**str. 7-9**



**Trzy  
w jednej**

**str. 10**



**Przybył  
piękny obiekt**

**str. 11**

**ZIEMIA**

DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO • SŁUPSK • USTKA



# ZBLIŻENIA

**SŁUPSKA**

DWUTYGODNIK

NR 3 • 2006.11.23



Fot. Zbigniew Bielecki



## STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS

- obsługa serwisowa pojazdów
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne
- części zamienne i akcesoria oraz
- usługi blacharsko-lakiernicze wszystkich marek
- likwidacja szkód komunikacyjnych



**TOYOTA**

AMS Anetta i Mariusz Staniuk  
ul. Szczecińska 42, 76-200 Słupsk  
tel. 0 59 848 20 00, fax 0 59 848 20 11 e-mail: 019@toyota.pl

**TODAY TOMORROW**



## JERZY RAUBE

## KOMENTARZ



Bohater z Białegostoku Krzysztof Kononowicz ciągle na topie w internecie. To między innymi dzięki temu, kandydując na prezydenta miasta, otrzymał prawie 1700 głosów. Klip wyborczy Kononowicza, umieszczony na jednym z portali internetowych, traktowany przez wielu internautów jako żart, obejrzano miliony razy. Kandydat przedstawia w nim niezbornie swój program wyborczy. Wielu internautów w komentarzach żartuje lub wręcz naśmiewa się zarówno z wyglądu Kononowicza, sposobu wypowiedzi, akcentu, jak i ubioru. Na internetowych portalach aukcyjnych można kupić charakterystyczne wzorzyste swetry (ok. 2 tys. za sztukę!). Podobne do tego, który internauci znają z klipu wyborczego kandydata, a także inne gadżety. Socjolog Maciej Tefelski, ziomek Kononowicza, uważa, że największą grupę wyborców tworzyła młodzież, która całą sprawę potraktowała jako żart. Natomiast głosowanie jako zabawę. Zjawisko nowe, bo teraz młodzi ludzie powiadają się i łączą przez internet czy sms-y.

W naszym regionie stosowano inne sztuczki. Jednej doświadczył wójt gminy Potęgowo Waldemar Awchimieni. Został „ukarany” przez przeciwników tylko za to, że ponownie... kandyduje. Jego konkurenci (a może konkurent, to bada policja)

z a m i a s t w a l c z y ć na argumenty zajmowali się przyrządzaniem i kolportowaniem oczerniających go plakatów. Atak pojawił się na 2-3 dni przed 12 listopada, kiedy na żadne wyjaśnienia i szukanie anonimowych przeciwników nie było już czasu. Ale niesmak pozostał i poczucie, że jest się celem perfidnych rywali.

Niestety, pojawiły się wiadomości z pogranicza prawa. Podobno są sposoby na... fałszowanie głosów. Podczas gdy fałszowanie wyników wyborów w miastach jest niemożliwe, to w małych ośrodkach ponoć się udaje. Otóż w mniejszych okręgach o zwycięstwie decyduje nawet kilka głosów. Wystarczy, że komisja dobrze się uwinie. Przy małej frekwencji jest wiele wolnych kart i miejsc na liście. Wystarczy spryt komisjantów i gapiostwo mężów (jak uczy nas życie częste) zaufania. „Oddani ludzie” podpisują się na listach wyborców (za nieobecnych) i ich kartki na wybranego kandydata wrzucają do urny. Można też niszczyć karty ważne, ale... Nie chciałbym zdradzać sposobu. Mam bowiem nadzieję, że w „dogrywce” wyborczej nie dojdzie już do patologicznych zachowań.

## Uroczystości w Słupsku



Fot. Zbigniew Bielecki

W Słupsku obchody Święta Niepodległości poprzedziła msza w intencji Ojczyzny odprawiona w kościele Świętego Jacka. 11 listopada główne uroczystości odbyły się w kościele Mariackim i na placu Zwycięstwa. Przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnięto flagę państwową na maszt. Okolicznościowe przemówienia wygłosili parlamentarzyści: Jolanta Szczypińska, Robert Strąg, wicewojewoda pomorski Piotr Karczewski oraz prezydent Maciej Kobyliński. R

## Pamięci J. Kuronia

Minister Jacek Kuroń został uhonorowany przez społeczność Słupska. Na rondzie, noszącym imię tego wielkiego Polaka, odsłonięto wykonaną z brązu tablicę poświęconą jego pamięci. W uroczystości uczestniczył syn Jacka Kuronia, Maciej. Zwracając się do przybyłych prezydent Maciej Kobyliński powiedział: Doskonale pamiętamy to, jakim był Człowiekiem. Właśnie z powodu tej wielkiej miłości do ludzi i szacunku do każdego, kimkolwiek by nie był – Jacek Kuroń na trwałe zapisał się w historii Polski. Był

prostolinijny, prawdomówny i nacechowany odwagą cywilną, za którą zapłacił latami więzienia w czasach PRL. My,

słupszczanie, dajemy Jackowi Kuroniowi to, co uważamy za najważniejsze – pamięć”. ZB



Fot. Zbigniew Bielecki



Fot. Zbigniew Bielecki

## W rocznicę „Nocy Kryształowej”

Uroczystość poświęcona 68. rocznicy tragicznych wydarzeń „Nocy Kryształowej” odbyła się 9 listopada 2006 roku przy ulicy Niedziałkowskiego w Słupsku, w miejscu, gdzie do 1938 roku stała synagoga. W rzekomy odwet za zabójstwo w Paryżu niskiego rangą dyplomaty niemieckiego Ernsta von Ratha, w nocy z 9 na 10 listopada rozszalała się „Noc Kryształowa”, nazwana tak z powodu wielkiej ilości potłuczonych szyb wysta-

wowych w żydowskich sklepach. W uroczystości uczestniczył m.in. syn ostatniego słupskiego rabina Amos Cohen (na zdjęciu – pierwszy z lewej), fundator ogrodzenia przy ulicy Niedziałkowskiego, przedstawiciele gmin żydowskich z Gdańska i Szczecina oraz uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Słupsku, biorący udział w programie „Przywróćmy pamięć”, którego głównym celem jest przywracanie pamięci o kulturze Żydów w Polsce. R

LICENCJONOWANY PRZEWÓZ OSÓB

**NORD EXPRESS**

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

76 - 200 SŁUPSK  
UL. KOLŁACZKA 32  
DWÓRZEC PKP

TEL. 059 841 7734  
FAX 059 843 23 41

WWW.NORDEXPRESS.PL  
EMAIL: BIURO@NORDEXPRESS.PL

**NORD EXPRESS**

**CZAR SAM**

**CODZIENNIE UDANE ZAKUPY!**

SŁUPSK, ul. Mostnika 2, ul. Dmowskiego 8  
USTKA, plac Wolności 9



# ... Z NAMI STAĆ WAS NA ZDROWIE



**CZAS NA REWOLUCJĘ - CZAS NA DOM LEKÓW**

## LEKI NA RECEPTĘ\*

\*dotyczy aktualnej recepty lekarskiej uprawniającej do zniżki. Oferta ważna do wyczerpania zapasów lub zmian na listach refundacyjnych.

<b>MIXTARD</b>	wsz. dawki	<b>0,01</b>
<b>NOVORAPID</b>	wsz. dawki	<b>0,01</b>
<b>ACTRAPID</b>	wsz. dawki	<b>0,01</b>
<b>INSULATARD</b>	wsz. dawki	<b>0,01</b>
<b>GENSULIN</b>	wsz. dawki	<b>0,01</b>
<b>HUMAJECT</b>	wsz. dawki	<b>0,01</b>
<b>HUMULIN</b>	wsz. dawki	<b>0,01</b>
<b>NOVOMIX</b>	wsz. dawki	<b>0,01</b>
<b>NOVORAPID</b>	wsz. dawki	<b>0,01</b>
<b>HUMALOG</b>	wsz. dawki	<b>0,01</b>
<b>LANTUS</b>	1 amp.	<b>40,00</b>
<b>LEVEMIR</b>	1 amp.	<b>40,00</b>

**DOPLACAMY DO GENSULIN PŁACIMY GOTÓWKĄ DO KAŻDEGO 2zł OPAKOWANIA**

Doxar 2	11,85	Pentohexal 600 Retard	11,85
Doxar 4	9,50	Phlebodia 600*30	45,00
Durogesic	0,01	Plavix	199,00
Elidel	67,00	Pofillin prol. 0,4*20	9,50
Enargal 10*60	0,01	Polocard 150	8,00
Engerix - B	38,30	Poliprazol 20*28	0,01
Evra	41,90	Preductal MR	35,90
Fenthexal	0,01	Prenessa	10,50
Flixotide Dysk wszystkie dawki	0,01	Prestarium 10 mg	15,99
Foradil 60	0,01	Prestarium 4 mg	7,50
Fraxiparine wszystkie dawki	0,01	Proscar 5*28	9,99
Fraxodi wszystkie dawki	0,01	Pulmicort wszystkie dawki	39,00
Gabaxi wszystkie dawki	0,01	Quinax	0,01
Gabitril wszystkie dawki	0,01	Ranigast 150*60	14,95
Gasec 20*28	0,01	Regulon	7,95
Gilbeneze GTS 5	21,00	Risperidol wszystkie dawki	19,43
Gilbeneze GTS 10	21,00	Sabril	0,01
Glimhexal wszystkie dawki	0,01	Salazopiryn EN*100	17,92
Glucobay 50*10	5,00	Sandimmun Neoral wszystkie dawki	11,20
Glucophage 500*850	0,01	Sandostatin	4,10
Gopten 2	11,90	Serevent	4,95
Harmonet	21,99	Serevent dysk	0,01
Indix SR	0,50	Serotonin wszystkie dawki	0,01
Inhibace 1*28	11,45	Serexat	32,00
Inhibace 2*528	12,80	Simgal 20	0,01
Inhibace 5*28	22,00	Simvacard 20	6,00
Lamitrin 25;50;100	0,01	Simvahexal 40	0,01
Lamotrix 25;50;100	0,01	Simvahexal 20	5,90
Lanzol 30*14	14,00	Simvastrol 20	0,01
Lescol XL 80	55,00	Sindronat 0,4*100	13,90
Lioton 1000	13,80	Singulair 4,5*10	69,00
Lipanthyl 200 M	19,00	Sintrom 4	9,90
Liproz 20	9,80	Siofor 500;850	6,02
Lisihexal 5;10	0,01	Sorbifer Durules 50 tab.	12,90
Lokren 20	28,00	Sortis 40*14	27,00
Lorista 0,05*28	16,50	Stimuloton	10,99
Losacor	15,00	Sumamed 500*3	6,00
Lovastrol 20	10,63	System conti	14,76
Luvestam 1200*60	14,00	Tamsulosin	3,80
Lucrin Depot 11,25	25,90	Tanzyl	4,70
Madopar	0,01	Tegretol CR 200	0,01
Megace zaw 240 ml	0,01	Tertensif SR 1,5*30	0,01
Megalia zaw 240 ml	0,01	Topamax wszystkie dawki	4,99
Memotropil 1200*60 tab	19,1	Travatam krople	66,00
Mercilon 21	24,89	Triaxal 0,1*28	0,01
Meridia 10	160,00	Triscept	0,01
Meridia 15	180,00	Tulip 10	7,90
Metazydyna 20	22,01	Tulip 20	7,90
Metformin 500;850	0,01	Ulzol 20*28	0,01
Microgynon 21	6,00	Vaslip 20	0,01
Mifonide	3,20	Vicebrol	8,00
Miofalon	0,01	Vilpin 10	0,01
Minirin tab 0,1;0,2*30	14,50	Vinpocetine	9,80
Minirin aeroszol	8,00	Vinopron 5*50	9,90
Mydocalm Forte	49,00	Vitriol tab.	0,01
Naclof	3,20	Vivacor 12,5	13,90
Neupogen 30 ml/ amp strzy	22,00	Vivacor 25	19,99
Neupogen 48 ml/ amp strzy	11,80	Vivacor 6,25	19,99
Neuronin 100;300;400	0,01	Xalacom	74,00
Nilogrin 10*30	3,20	Xartan	68,00
Nitrogimn 5 smi	11,90	Yasmin	20,99
Nitroglin 0,024*28	39,99	Zafren	32,00
Bioxetin	13,50	Zalasta	0,01
Bisocord 5*30	5,50	Zocor 20*28	9,90
Bisohexal 5	6,50	Zofran wszystkie dawki	0,01
Bonefos 0,4*100	6,00	Zofran zydys	0,01
Burflon Ret.	30,19	Zoladex	0,01
Cardin 20	1,99	Zoladex La	0,01
Cardura XL 4	18,99	Zoflaren	0,01
Catalin korp	12,13	Zolot 50*28	25,00
Cavinton fort	18,58	Zylit 10*20	135,00
Cleat	15,90	Zyrtec 10*20	6,99
Clexane wszystkie dawki	0,01		
Control 20*28 tab	8,50		
Cosopt	69,90		
Dalfaz Uno	15,87		
Detralex	29,90		
Diaprel MR	7,01		
Dipheliline SR 11,25 mg	0,01		

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką bądź skontaktuj się z lekarzem lub farmaceutą

## Leki wydawane bez recepty

**LEKI PONIŻEJ CEN HURTOWYCH**

**Septolete** - 30 pastylek **4,10 zł** (-56%)

**Rutinoscorbin** - 90 tabl. **4,55 zł** (-42%)

**Calcium w folii** 10 tabl. mus. **1,50 zł** (-72%)

**Lioton 1000** - 100g **15,15 zł** (-32%)

**Fervek** - 8 saszetek **8,0 zł** (-44%)

**Magnisz + vit.B6** **5,50 zł** (-57%)

# KONKURS

**Łączna wartość nagród 100.000 zł.**

w dniach 10.11.2006 - 23.12.2006 każdy Klient, który dokona zakupu na kwotę powyżej 20 zł, otrzyma kupon, który weźmie udział w losowaniu cennych nagród

**IM WIĘCEJ KUPONÓW TYM WIĘKSZE SZANSE NA WYGRANĄ**

**Zapraszamy do udziału!**

x80	odtwarzacz DVD	x100	odtwarzacz mp3 128MB	x120	radiocd
x100	telewizor LCD 5"	x100	zestaw do masażu i pedicuru	x100	zestaw do masażu i pedicuru
x150	okreszelnik elektroniczny	x120	zestaw do masażu i pedicuru	x100	zestaw do masażu i pedicuru
x100	masażer do stóp	x120	opiekacz do karynek	x130	opiekacz do karynek
x100	czajnik elektryczny	x300	aparat cyfrowy 4 Mpx	x100	aparat cyfrowy 4 Mpx
x100	zestaw do podziwiania	x100	telefon bezprzewodowy	x100	telefon bezprzewodowy

**"MARIACKA" Słupsk, ul. Jagiello 3**  
tel. (0-59) 842 98 03  
czymne: pon-pt 8<sup>00</sup>, 19<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>, 14<sup>00</sup>

**"RATUSZOWA" Słupsk, ul. Towima 4**  
tel. (0-59) 842 49 57  
**CZYNNĄ CAŁĄ DOBĘ**

**"Dom Leków" Słupsk ul. Sienkiewicza/ Jedności Narodowej**  
tel. (0-59) 840 30 30  
czymne: pon-pt 8<sup>00</sup>, 19<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>, 14<sup>00</sup>

**"Dom Leków" Słupsk ul. Sienkiewicza/ Jedności Narodowej**  
tel. (0-59) 840 30 30  
czymne: pon-pt 8<sup>00</sup>, 19<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>, 14<sup>00</sup>

## POZOSTAŁE 7.000 POZYCJI W RÓWNIIE DOMOWYCH CENACH - SPRAWDŹ ILE PRZEPLACAŁEŚ

**ZŁOTA JESIEŃ Z FIRMA PLIVA - CENY PRODUCENTA!**

- SUMAMED 500x3 - 15,00 zł
- INDIX SR 1,5x30 - 0,50 zł
- VILPIN 0,01x30 - 0,01 zł
- ULZOL 20x28 - 0,01 zł



## WIĘCEJ CISZY !!!

No i mamy wreszcie zgłowy rywalizację o mandaty radnych, także jakieś pięć szóstych wyścigu o posady wójtów, starostów, burmistrzów i prezydentów miast. Więcej będziemy wiedzieli 26 listopada (mam nadzieję, że odbędą się bez protestów). Spodziewam się, że tym razem, ze względu na liczbę kandydatów zredukowaną do dwóch, na listach nie zabraknie któregoś nazwiska. I wszystko będzie w największym porządku – do następnych zapasów (pardon – wyborów).

A jednak czegoś mi żal! W piątek, podczas mocno spóźnionego spaceru z psem, o godz. 22.30, widziałem wyborczego aktywistę, przyklejającego na przydrożnym drzewie plakat z wyszlachetnionym obliczem kandydata. Mamy nowy przyczynek do problemów ochrony środowiska: drzewa są potrzebne, bo na czym powiesić takie ogromne zapasy fotografii i wyborczych obietnic? No i zdarzyło mi się przy tej okazji ujrzeć coś nadzwyczajnego: zdjęcia i programy pięły się w górę, po słupach oświetleniowych. Podczas poprzednich

wyborów ówczynie istniejący Zakład Energetyczny zapowiadał srogie kary dla tych, co będą chcieli używać w taki sposób majątku nieruchomego elektroenergetyki. Liberalizacja w Koncernie ENERGA, czy co?

Nocny deszcz pewnie zdefasonował niejedną twarz spośród kandydackiego grona, ale najważniejsze, że komitet wyborczy zmieścił się w przepisach i w terminie. Za półtorej godziny nie można by przecież dokonywać żadnych uzupełnień, ze względu na zakaz agitacji wyborczej. A od północy nastąpiła już błoga cisza przedwyborcza – w środkach społecznego przekazu, na ulicach.

W poniedziałek w radiu usłyszałem nieśmiałą sugestię (chyba jednak nierealną): może by tę ciszę rozciągnąć na następne trzy i pół roku? Do kolejnej kampanii wyborczej?

Ciekawe, jak daliby sobie radę w takich warunkach nasi politycy i ich sztaby, specjaliści od PR zwykłego i „czarnego”.

Kiedyś uprawiałem działkę w ogródku pracowniczym, tuż przy

granicy lasu. Pamiętam takie sympatyczne hasło: nie hałasuj, posłuchaj głosu przyrody! Nie wszystkim się to podobało. Z czasem obyczaję zwyrodniały i prawdziwi działkowicze powoli zaczęli ustępować z placu. Hasło jednak nadal jest słuszne.

Co dzisiaj mamy z cywilizacji? Sporo kurzu, spalin, brudne wody w rzekach, coraz większą dziurę ozonową... Człowiek używa bez umiaru także tego, co jest darem Stwórcy.

W zestawie wartości zagrożonych na jednym z pierwszych miejsc trzeba umieścić ciszę.

Taką, żeby można było nie tylko usłyszeć śpiew ptaków leśnych i ogrodowych. Także szum krwi w swych tętnicach. Powiew słabego wiatru. Plusk delikatnej fali, leniwie toczącej się na plażę. Szept kochanej osoby. I podziwiać bez przerwy to, czym my, mieszkańcy Pomorza, zostaliśmy tak hojnie obdarowani. A to całe bogactwo jest niesłychanie wrażliwe. Co człowiek raz zniszczy – tego już nigdy nie przywróci do poprzedniego stanu.

Kampania wyborcza najbardziej oddziałuje jednak na ludzi. Skołowane nerwy kulę się przed inflacją słów, niosących bardzo często złe emocje. A przecież, jak uczy Pismo, na początku było Słowo... Stąd także bierze się tęsknota za ciszą.

Chciałoby się choć trochę pobyc w krainie łagodności, życzliwej mowy, dobrych obyczajów. Najlepsze prawa bowiem niewiele znaczą tam, gdzie nie ma dobrych obyczajów! A nasza polityka, z najwyższymi szczeblami włącznie, preferuje agresję.

Jak z tym sobie poradzić? Kiedyś w pewnej instytucji, w jednej wielkiej hali urządzonej ponoć na zachodni wzór, hałas i gwar ponad trzydziestu ludzi, wytrącił z równowagi seniorkę zgromadzenia. Nie wytrzymała. Rozległo się energiczne „CISZA DO JASNEJ CHOLERY!!!”, poparte uderzeniem pięścią w stół. Na kilka minut apel poskutkował, potem życie powróciło do hałaśliwej normy.

Ja tutaj o sprawach pozornie drobnych, a tymczasem w Poznaniu dopiero mają problem. Najbardziej znanym tamtejszym lotniskiem jest cywilna Ławica. Dla mieszkańców okolicznych domów, postawionych wtedy, kiedy nie było jeszcze wielkich odrzutowych maszyn, a tor lotu nie przebiegał nad dachami – potwornie hałaśliwa. Ale w tych dniach klasyfikacja hałasu się zmieniła. Od powitania na drugim lotnisku - Krzesiny - czterech pierwszych F16 i ceremonii nadania imienia maszynom zaczęły się

niedobre czasy dla dzielnic, która nie tak dawno uznawana była za luksusową. Nie ma już mowy o luksusie błogiej ciszy. Mieszkańcy zapowiadają procesy o odszkodowania. Wartość nieruchomości w sąsiedztwie lotniska też chyba znacząco spadnie.

Dziwię się, że takie maszyny mają stacjonować niemal w mieście. Tak jakby brakowało w naszym kraju lotnisk od kilkunastu lat nie użytkowanych, za to położonych w otoczeniu lasów, pól. Jeśli już koniecznym warunkiem transakcji miało być duże miasto tuż przy lotnisku, to warto było kupić coś poręczniejszego, na przykład brytyjskiego Harriera – samolot pionowego startu i lądowania. Byłem za tym, ale ponieważ nikt mnie nie pytał o zdanie, to go nie wypowiadałem...

Wracam do początku. Niech się wybrane teraz władze zastanowią nad ochroną ciszy. Niech koniecznie zaczną od siebie.

Tadeusz Martychewicz



## Szkolenie Jednostki Specjalnej na Bałkany.

115 policjantów z Jednostki Specjalnej rozpoczęło w słupskiej Szkole Policji ćwiczenia zgrzywające przed wyjazdem na Bałkany. W ramach Tymczasowej Misji Administracyjnej ONZ polscy funkcjonariusze zastąpią swoich kolegów w Kosowskiej Mitrovicy. Będzie to już 12 zmiana funkcjonariuszy, którzy czuwać będą nad bezpieczeństwem zważonych Serbów i Albańczyków. W skład kontyngentu wchodzi policjanci o różnych specjalnościach (m.in. antyterrorysty, policjanci z oddziałów prewencji, lekarz, psycholog a także specjaliści ds. informatyki, łączności i transportu).

– Podczas szkolenia w Słupsku skupiamy się na działaniach taktycznych. Policjanci muszą umieć działać na obcym terenie nie tylko pojedynczo czy w formie dwuosobowego patrolu, ale także jako drużyna, pluton czy cała jednostka. W ten sposób będziemy mogli wykonywać zadania, do jakich zostaliśmy przeznaczeni – mówi dowódca 12 zmiany Jednostki Specjalnej Policji podinsp. Robert Żółkiewski. – Wśród tych zadań są

między innymi: przeszukiwanie pomieszczeń, blokady dróg, rozpraszanie tłumu czy eskorta VIP'ów.

W Kosowskiej Mitrovicy jednym z głównych źródeł konfliktów są zatargi etniczne pomiędzy Serbami i Albańczykami. Przepływająca przez miasto rzeka dzieli Mitrovicę na dwa niezależne organizmy posiadające nawet własne systemy energetyczne i telekomunikacyjne.

Wśród policjantów, którzy przygotowują się do wyjazdu na Bałkany jest także 3 policjantów ze Słupska: st. asp. Artur Górski ze Szkoły Policji oraz sierż. Przemysław Błoński i sierż. sztab. Tomasz Matusiak z Komendy Miejskiej Policji w Słupsku.

– Warunki są zupełnie inne niż w Polsce. Znajdujemy się 2 tysiące kilometrów od domu. Trzeba być odpornym na stres, chłopcy pełnią służbę w warunkach bojowych. Musimy docierać do punktów, w których wcześniej nie byliśmy, odnajdywać drogi i porozumiewać się z przedstawicielami 52 nacji, których funkcjonariusze wchodzi w skład kontyngentu ONZ na Bałkanach – mówi zastępca dowódcy 12 zmiany JSP nadkom. Igor Forysiak.

Na zakończenie szkolenia, stopień przygotowania policjantów do pełnienia misji ocenią eksperci Departamentu Operacji Pokojowych ONZ. W ramach sprawdzianu odbędzie się test z języka angielskiego dla kadry dowódczej oraz test sprawności bojowej całej jednostki.



Szkola Policji w Słupsku od początku misji na Bałkanach prowadzi przygotowanie policjantów do służby. W Kosowie polscy funkcjonariusze stacjonują od 2000 roku. Zakończenie szkolenia i uroczyste pożegnania wyjeżdżających na Bałkany policjantów planowane jest na sobotę, 25 listopada. Udział w nim wzięć mają m.in. przedstawiciele Rządu RP i Komendy Głównej Policji.

Rzecznik Prasowy  
Szkoły Policji w Słupsku  
Piotr Kozłowski



ZIEMIA ZBLIŻENIA

Nakład: 10 000 egz.

Wydawnictwo:  
AUH FOTECH  
76-200 Słupsk  
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: AGORA S.A. Piła

Redaktor naczelny  
Jerzy Raube

Dyrektor wydawnictwa  
Zbigniew Bielecki

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępna także w redakcji. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

Redakcja i Biuro reklamy:

76-200 Słupsk  
al. Sienkiewicza 1/2  
tel./fax 059 842 98 20  
e-mail: redakcja@reklama.slupsk.pl





# Autobusy Scania na etanol. Ekologicznie i oszczędnie.



**Pierwszy na świecie producent pojazdów zasilanych etanolem - koncern Scania, dostarcza konsorcjum BEST (BioEthanol for Sustainable Transport - bioetanol dla transportu wykorzystującego paliwa odnawialne) autobusy miejskie przeznaczone do jazd testowych i codziennej eksploatacji.**

Celem konsorcjum BEST jest wspieranie powszechnego zastosowania etanolu jako paliwa alternatywnego. Działalność konsorcjum obejmuje m.in. budowę stacji tankowania etanolu oraz organizację testów samochodów i autobusów miejskich wykorzystujących pojazdy napędzane silnikami zasilanymi etanolem w dziesięciu miejscach na świecie. Testy eksploatacyjne odbywają się w Sztokholmie (Szwecja), Rotterdamie (Holandia), Dublinie (Irlandia), Madrycie, Kraju Basków (Hiszpania), Nanyang (Chiny), w São Paulo (Brazylia) oraz we włoskiej miejscowości La Spezia.

Projekt BEST został zainicjowany przez przedstawicieli Przedsiębiorstwa Transportu Miejskiego działającego w regionie Sztokholmu (SL) i jest częściowo finansowany ze środków Unii Europejskiej. Jego autorzy postawili sobie za zadanie utworzenie drogi do powszechnej akceptacji etanolu jako peł-

nowartościowego, alternatywnego paliwa dla samochodów oraz pojazdów użytkowych. Ich zdaniem, etanol to doskonałe i odnawialne źródło zasilania dla ciężkich pojazdów użytkowych operujących w warunkach miejskich.

#### Doświadczenie ze Szwecji

Scania dostarcza napędzane etanolem autobusy szwedzkiemu przedsiębiorstwu transportu publicznego już od ponad 15 lat. Technika ta przynosi znaczące korzyści dla środowiska naturalnego. Etanol to paliwo odnawialne, którego spalanie nie powoduje wydzielania się dwutlenku węgla do atmosfery.

Już w 1989 roku (niemal

20 lat temu) wyprodukowany przez Scania silnik zasilany etanolem osiągnął normę czystości spalin Euro 3, obowiązującą dopiero od roku 2001. Obecna generacja silników na to paliwo, wprowadzona na rynek w 1996 roku, spełnia normę Euro 4, która jest wymagana od października bieżącego roku. Do tej pory w ramach projektu BEST dostarczono około 600 autobusów z napędem alternatywnym. Obecnie Scania pracuje nad trzecią generacją silników zasilanych etanolem. Mają one zostać wprowadzone do eksploatacji pod koniec roku 2007.

#### Promowanie alternatywnego zasilania

Zainteresowanie odnawialnymi źródłami napędu jest na całym świecie coraz większe. Jednym z powodów jest stale rosnąca cena ropy naftowej, co powoduje, że zarówno konstruktorzy pojazdów jak i ich użytkownicy poszukują alternatywnych paliw. Tworzenie lokalnych centrów produkcji paliw opartych na substancjach odnawialnych zmniejszy zależność operatorów pojazdów od paliw wytwarzanych na bazie ropy naftowej.

Zainteresowanie etanolem i innymi paliwami odnawialnymi zwiększa też zaniepokojenie zjawiskiem globalnego ocieplenia. Jest ono przypisywane skutkom wydzielania dużych ilości dwutlenku węgla podczas spalania tradycyjnych paliw produkowanych z ropy naftowej,

gazu ziemnego czy węgla. Przy spalaniu paliw odnawialnych do atmosfery nie wydzielają się CO<sub>2</sub>, przez co wpływ transportu na efekt cieplarniany jest znacznie ograniczony.

#### Wytrzymała technologia

Wykorzystanie sprawdzonych technologii w procesie przechodzenia z paliw tradycyjnych do alternatywnych nie wymaga skomplikowanych rozwiązań technicznych i jest wyjątkowo efektywne pod względem kosztów. W swoich pojazdach Scania stosuje czysty etanol z domieszką 5% środka poprawiającego zapłon. Silniki zasilane takim paliwem nie wymagają praktycznie żadnych zmian.

Scania rozpoczęła budowę autobusów napędzanych etanolem w połowie lat 80-tych, w bliskiej współpracy ze Przedsiębiorstwem Transportu Publicznego (SL) w Sztokholmie. Po ponad 15 latach regularnej i bardzo intensywnej eksploatacji takich pojazdów w trudnych warunkach miejskich przedstawiciele koncernu uważają wykorzystywaną technologię za w pełni sprawdzoną, bezpieczną i opłacalną.

Etanol można wyprodukować z trzciny cukrowej, z buraków cukrowych, ze zbóż oraz z bioodpadów. Technologia ta jest stale rozwijana, a wprowadzone ostatnio usprawnienia pozwalają uzyskać etanol z celulozy, przy czym odpady z tego procesu nadają się do spalania w elektrociepłowniach. **sc**



Fot. Zbigniew Bielecki





## XII Komeda Jazz Festiwal

W miniony piątek w Polskiej Filharmonii Symfonii Baltica w Słupsku miała miejsce dwunasta edycja jednego z największych i najbardziej cenionych w Polsce wydarzeń jazzowych pod nazwą Komeda Jazz Festiwal. Można było usłyszeć i zobaczyć mistrzów jazzu. Sławy tego gatunku muzyki wystąpiły na scenie filharmonii pod komendą Słupskiej Orkiestry.

Rokrocznie w Słupsku, w listopadzie, odbywa się międzynarodowy festiwal jazzowy – KOMEDA JAZZ FESTIVAL. Jako pierwszy wystąpił Gary Guthman amerykański wirtuoz trąbki,

aranżer i kompozytor. Koncertuje z zespołem jazzowym Gary Guthman Quartet. Krytycy amerykańscy uznali go za jednego z najpopularniejszych trębaczy-solistów naszych czasów. Wyjątkowy styl gry Guthmana sprawił, że koncertuje on na całym świecie. Występował jako solista z największymi orkiestrami symfonicznymi w Kanadzie. W świecie rozrywki natomiast ten znakomity artysta grywał z takimi gwiazdami jak: Tom Jones, Aretha Franklin, Jonny Matis czy Bee Gees. To bowiem również estradowy showman, oczarowujący publiczność sposobem

bycia i tym, że bardzo swobodnie porusza się we wszelkich stylach muzycznych. Było to widoczne również w piątkowy wieczór, gdy słupskiej publiczności zaprezentował wiele znanych utworów, między innymi szlagiery lat 20-tych i 30-tych, nutki Milesa Davisa, a nawet fragmenty Chopina. Wraz z Guthmanem zagrała i stanęła na wysokości zadania Orkiestra Sinfonia Baltica poprowadzona przez Bohdana Jarmolowicza. Udało im się wypełnić salę filharmonii porywającą energią. Dzięki temu publiczność niechętnie pozwoliła im opuścić scenę, kilkakrotnie upraszając artystów o bisy.

Nieco bardziej alternatywnie zagrali artyści drugiej części

koncertu Komeda Jazz Festiwal – czyli Trio RGG wraz z Thomasem Gustafssonem.

Przedstawiło się na scenie trzech ludzi (studenci i absolwenci Jazzu i Muzyki Rozrywkowej: Przemysław Raminiak – fortepian, Maciej Garbowski – kontrabas i Krzysztof Gradziuk – perkusja), z których każdy z osobna był instrumentalistą na wysokim poziomie, w dodatku z dużą dozą indywidualności, a wszyscy trzej razem wzajemnie słuchali się, wyczuwali i odbierali nawzajem swoje pomysły.

Ich muzyka potwierdza to, co o niej mówią sami artyści, a mianowicie, że „w jazzie nic nie musisz, można w nim odnaleźć siebie, bez naśladowania kogo-

kolwiek. To muzyka wolności, gdzie można wszystko.”

Trio RGG nie ogranicza się tylko do jazzu. Muzycy prywatnie słuchają także Stinga, Phila Collinsa, Bjork czy Prince'a. Nazywani są nadzieją polskiego jazzu, co moim zdaniem potwierdził ich piątkowy występ.

Razem ze światowej sławy saksofonistą – Thomasem Gustafssonem zaprezentowali się naprawdę doskonale.

XII Komeda Jazz Festiwal stał się wymarzoną przykłądem tego jak brać inspiracje od wielu muzyków – żeby potem wyciągnąć z tego swoją indywidualną rzecz. Pozostaje czekać na następne imprezy tej rangi.

**Edyta Paszko**



Zdjęcia Zbigniew Bielecki

**Miało być pięknie, a wychodzi jak zawsze**

## KOSZMAR

**Mamy nowe bruki i nawierzchnie, mamy elewacje na ulicy Mostnika i Kowalskiej (byłej Zawadzkiej), ale nie mamy: przejścia podziemnego pod ulicą Kołłątaja, obwodnicy (choćaby mini) oraz odpowiedniej dla wielkości naszego miasta ilości toalet publicznych. Koszmar!**

„Udrożnienie” relacji pomiędzy śródmieściem Słupska a Zatorzem powinno stanowić priorytet dla wszystkich (obojętnie z jakiego odłamu politycznego) władz miasta.

Wic polega na prowadzeniu działań prawie wyłącznie „upiększających” nasze miasto. Zaczniemy od Starego Rynku z kinem Millennium.

Podstawową sprawą, która stanowi o charakterze tego placu jest właściwie określenie jego funkcji. Słupsk obecnie praktycznie nie posiada rynku, który spełniałby rolę integracyjną. Roli tej nie pełni przecież Plac Zwycięstwa wykorzystywany słusznie w całości na parking, ani ulica Wojska Polskiego podzielona obecnie wzdłuż komunikacją kołową o znacznym natężeniu ruchu.

Nie mam nic przeciwko „kopułko-piramidce” koło kina, jednak należałoby raczej podjąć za-

sadnicze strategiczne decyzje dla placu. Odważnym posunięciem może być zamknięcie ruchu kołowego powszechnego (jedynie z możliwością utrzymania ruchu dostawczego) wzdłuż budynków od strony apteki i sklepu muzycznego, pozostawiając jezdnię od strony banku i zaplecza kina. Parkingi można by pozostawić i zlokalizować jedynie wzdłuż tych dróg kołowych (może podziemne?).

Napisałem kiedyś artykuł o kontrowersyjnym tytule „Zburzyć Milenium”. Prowokacyjny artykuł nie spotkał się z odzewem u władz, ani w środowisku architektów. Tymczasem zorganizowano konkurs na zmianę wizerunku placu. Moim zdaniem sprokurowano ewidentny gnioł, który ma podobno sprawić, że plac uzyska rangę rynku w Kołobrzegu, czy Chojnicach. Zabudowy z okresu lat 60-tych nie da się rozsądny

sposób przepoczwaryć w zespół kamieniczek. Bo i po co przy Starym Rynku pojawiły się atrapy kamieniczek w gdańskim stylu renesansu niderlandzkiego?

Dobrym przykładem jest udana rewitalizacja zabudowy ulic kowalskiej i Mostnika, może jeszcze ulic Nowobramskiej i Filmowej przy Starym Rynku.

A kino? Zamiast obudowania jego bryły kamieniczkami, można by było właśnie stworzyć w tym miejscu tak potrzebny zespół kulturalno-kongresowy, a drogą do tego celu jest gruntowna przebudowa obiektu. I to wystarczy. A co? A że są problemy własnościowe? To trzeba postarać się je pokonać! Prawdziwe multikino można ulokować w innym miejscu z odpowiednią ilością miejsc parkingowych.

Częściowe zamknięcie i ograniczenie ruchu samochodowego wokół placu mogłoby stworzyć rzeczywiste miejsce rekreacyjno-integracyjne. Po dokonaniu tej „operacji” strategicznej plac może się zapęlić ogródkami gastronomicznymi po części dostępnymi z nowych kamieniczek, restauracyjek i barów w zaadaptowanych lokalach w budynkach wokół placu.

Wiadomość o ewentualnym zamknięciu dla ruchu kołowego

ulicy Wojska Polskiego ucieszyła mnie niezmiernie. Ale ktoś wystraszył kupców mających tam swoje sklepy. Drodzy kupcy! Nie bójcie się o swoje interesy. I w jednym przypadku (plac), i w drugim (ulica Wojska Polskiego) wystarczy obojętne funkcjonowanie takich miejsc na przykład na ulicy Monte Cassino w Sopocie, Długiej i Długim Targu w Gdańsku. Przecież wystarczy ruszyć tyłek i sprawdzić „za miedzą”.

Pan Prezydent Słupska w czasach swojej pierwszej kadencji miał świetny pomysł rewitalizacji ulicy Wojska Polskiego. Trochę odwagi w działaniu! Dotyczy to również Bulwaru nad Słupią.

Były koncepcje, które proponowały ożywienie tego fragmentu miasta i co? Nic.

Strategicznie (podkreślam – **strategicznie**) rysuje się oś przestrzenna: dworzec PKP (przejście podziemne ze schodami ruchowymi), ulica Wojska Polskiego, plac przy kinie, bulwar nad Słupią, Zamek, ewentualne przejście podziemne pod ulicą Garncarską Park Kultury i Wypoczynku.

Konieczne jest nadanie Słupskowi charakteru. A ten charakter, czy ktoś chce, czy nie – musi nadać miastu znaczenie ponadregionalne. Wąskie grupy interesów

winy być zastąpione odważnymi, niepopularnymi decyzjami o charakterze strategicznym. Taktyczne miotanie się między „pudrowaniem” wizerunku miasta, a decyzjami taktycznymi prowadzi donikąd.

Słupsk stanowi – i stanowić powinien! – zaplecze Ustki. To tutaj musi być zagęszczenie usług o charakterze regionalnym i ponadregionalnym.

O ile ktoś zapomniał, to przypomnę: kultura, hotele, sport, rozrywka. Inaczej pies z kulawą nogą do nas nie zawita. Nieszczęście polega również na fatalnej od lat promocji miasta. Do niczego prowadzą imprezki typu „święto ryby”, festiwal pianistyki (dla kilkuset osób) – przy całym szacunku dla tego festiwalu, nieudane obchody świąt narodowych itp.

Należy stworzyć zupełnie nowy, świeży wizerunek miasta. Bo na dzisiaj „Welcome to Słupsk” kojarzy się w Kraju jedynie z fatalnie nieprofesjonalnie prowadzoną TV Vectra, zagłębieniem supermarketów i największą w kraju ilością pizzerii.

**I have a dream!**

**Osobiste wrażenia spisał architekt Bogdan Przyłipiak**



# POTĘGOWSKIE CZTEROLECIE

## Przebudowa ulicy Wincentego Witosa wraz z budową kanalizacji deszczowej w Potęgowie

Zadanie obejmuje przebudowę ulicy Wincentego Witosa wraz z budową kanalizacji deszczowej w Potęgowie. Na pełen zakres projektu składają się następujące elementy składowe:

- **branża drogowa** (z zielenią) – przebudowa jezdni, zjazdów, stanowisk parkingowych, chodników i trawników,
- **branża sanitarna** – kanalizacja deszczowa – budowa (rozbudowa) odwodnienia,
- **branża sanitarna** – kanalizacja sanitarna – remont odcinka kanalizacji sanitarnej.

### Wykonano następujący zakres rzeczowy:

- a) roboty rozbiórkowe nawierzchni z płyt żelbetonowych – 1.404 m<sup>2</sup>
- b) roboty ziemne drogowe
- c) wykonanie odwodnienia i renowacji odcinka kanału sanitarnego
- regulacja pionowa studzienek
- kanalizacja sanitarna - rurociągi z PCV łączone na wcisk o średnicy zewn. 200 mm klasy S – 36,5m



- kanalizacja deszczowa – rurociągi z PCV łączone na wcisk o średnicy zewn. 250mm – 94,5m o średnicy 200mm – 179m;
- d) wykonanie nawierzchni drogowej:
  - nawierzchnia jezdni i zjazdu z kostki brukowej szarocementowej grub. 8cm na podsypce cementowo – piaskowej – 248,7m (1.287m<sup>2</sup>);
  - chodniki z kostki brukowej betonowej kolorowej grub. 6cm na posypce cementowo-piaskowej – 720m<sup>2</sup>;



- nawierzchnie chodników wzmocnionych, parkingu, ścieku i pobocza z kostki brukowej betonowej kolorowej grub. 8cm na podsypce cementowo – piaskowej – 520m<sup>2</sup>;
- krawężniki drogowe betono-

- we 15x20-22cm – 237,66m;
- 15x30cm – 273,36m
- e) wykonanie trawników dywanowych siewem na gruncie kat. I-II bez nawożenia – 85m<sup>2</sup>,
- f) wykonanie robót uzupełniających.

### Projekty z Pomorskiej Odnowy Wsi w gminie Potęgowie.

- W 2006 roku gmina pozyskała pieniądze (45 381 zł) na 3 projekty z Pomorskiego Programu Odnowy Wsi
1. Szlakiem dziedzictwa kulturowego Gminy Potęgowie  
W wyniku realizacji powstała



### Zakup autobusu dofinansowany przez PFRON

Na początku 2006 roku złożony został wniosek do PFRON-u o dofinansowanie zakupu autobusu przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych. Wartość zakupu to 350.000 zł, w tym udział



2. Modernizacja świetlicy w Głuszynku  
W wyniku realizacji została wyremontowana świetlica (wymiana instalacji elektrycznej, wykonanie podsufitki, wymiana okien i drzwi, remont ścian wewnątrz świetlicy).
3. Budowa ogrodzenia przy Zespole Szkół w Potęgowie  
Inwestycja została zakończona 14.11.2006 roku. W wyniku realizacji powstało ogrodzenie z siatki na słupkach metalowych o długości 470 m

ścieżka historyczno-rekreacyjna o długości ponad 6 km biegnąca szlakiem megalitycznych grobowców Łupawskiej Kultury Pucharów Lejkowatych; na trasie ścieżki ustawione zostały 4 repliki domków neolitycznych.

środków gminy to 100.000 zł. We wrześniu 2006 rozstrzygnięty został przetarg, w wyniku którego zakupiony został autobus Autosan. Odbiór pojazdu odbył się 17.11.2006 roku w siedzibie firmy w Sanoku.

### Drużyna dziewcząt z Zespołu Szkół w Potęgowie

Rok 2006 jest dla dziewcząt z Potęgowa bogaty w sukcesy. Były one bowiem mistrzyniami powiatu w sztafetowych i indywidualnych biegach przełajowych i mini piłce ręcznej oraz wicemistrzyniami w czwórboju. Największym jednak sukcesem jest zdobycie I miejsca w klasyfikacji generalnej dziewcząt szkół podstawowych w powiecie. Doceniając sukces wójt Jerzy Awchimiemi wręczył mistrzyniom ufundowany przez siebie komplet strojów sportowych.

**Życzymy dziewczętom kolejnych sukcesów sportowych!!!**

JR

## Nordic Walking - ciekawa dyscyplina

Ścieżka historyczno – rekreacyjna „Szlakiem dziedzictwa kulturowego Gminy Potęgowie” biegnie szlakiem grobowców megalitycznych od miejscowości

Poganice do miejscowości Łupawa. Gmina rozpoczęła propagowanie nowego sportu Nordic Walking czyli spacer ze specjalnie do tego sportu

zaprojektowanymi kijami - dzięki czemu można osiągnąć wspaniałą sprawność sercowo-naczyniową, redukując nadciśnienie, poziom cukru i cholesterolu we krwi, a kijki dają lepsze poczucie bezpieczeństwa podczas marszu i poprawiają równowagę. Nordic Walking to także rewelacyjny sposób, by złagodzić lub usunąć sztywność wokół szyi i barku u ludzi siedzących godzinami przy komputerze oraz zestresowanych codziennymi problemami. W ramach projektu gmina Potęgowie zakupiła 20 par kijów, które zostały przekazane do szkół.

Podczas otwarcia ścieżki – 22 czerwca ustanowiony został rekord świata w 12-godzinnym marszu Nordic Walking. Zawodnicy Andrzej Olech i Bogusław Trzasko w ciągu 12 godzin przeszli 81,7 km.

Ścieżka ma za zadanie łączyć starą historię megalityczną z nowoczesną formą wypoczynku Nordic Walking.





# Szanowni Mieszkańcy Gminy Kobylnica!



Wybory samorządowe jakie odbyły się 12 listopada 2006 r do wszystkich szczebli organów samorządowych, w tym bezpośrednio wybory wójtów, stały się faktem i w tym rozumieniu przeszły już do historii. O dużym zainteresowaniu wyborami świadczy wysoka frekwencja wyborcza, która wyniosła w naszej gminie 40,6%. W tym miejscu pragnę podziękować mieszkańcom naszej gminy za obywatelską postawę i udział w wyborach. Tym, którzy mnie uwierzyli, obdarowując zaufaniem i poparciem, powierając mi pieczę nad rozwojem

naszej gminy na okres kolejnych czterech lat, serdecznie dziękuję. Zapewniam Was, że dołożę wszelkich starań, aby nikogo, kto mi dał mandat nie zawieść. Tym, którzy nie oddali na mnie głosu, będę się starał udowodnić, że się mylili. Wszyscy niemal wiedzą, że jestem długoletnim mieszkańcem naszej gminy, tu dorastałem i tu uczyłem się. Pracowałem na różnych stanowiskach, poznałem problemy życia wielu mieszkańców. Dzięki temu mam szacunek dla Waszej ciężkiej pracy. To na pewno pomaga mi w pełnieniu funkcji wójta. Wiem też, że sukces wyborczy pociąga

za sobą wielką odpowiedzialność i nakłada na mnie szereg obowiązków. Jestem jednak przekonany, że bez Waszego zaangażowania w sprawy Gminy, bez Waszych inicjatyw i chęci pragnienia włączenia się w jej rozwój, zwłaszcza w program Odnowy Wsi Pomorskiej, będzie mi trudno realizować oczekujące mnie wyzwania. Pracę wójta będę traktować jako odpowiedzialną służbę na rzecz mieszkańców i choć zdaję sobie sprawę ze złożoności pracy w samorządzie, starał się będę godzić interesy obywateli i różnych grup społecznych.



Dlatego ośmielam się zwrócić się do Was, Szanowni Mieszkańcy, o pomoc i wsparcie w niezłomnej woli służenia naszej Małej Kobylnickiej Ojczyźnie w rozwiązywaniu jej problemów oraz dbałości o jej należyty prestiż i wizerunek w duchu złożonego przeze mnie ślubowania:

„Obejmując urząd wójta gminy, uroczystie ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy”.

Leszek Kuliński



Fot. Zbigniew Bielecki



zapraszamy na

## WIELKI BAL



# SYLWESTROWY!

31 XII 2006 na 300 osób

## HOL WYDZIAŁU HUMANISTYCZNEGO PAP

menu

PRZEKĄSKA:

- łosoś w jogurcie

OBIAD:

- sakwa myśliwego  
+ ziemniaki i zestaw surówek

ZIMNE PRZEKĄSKI:

- jajko faszerowane

- sałatka mole

- mięsiwa pieczone

- sałatka grecka

- galaretkę z pstrąga

- pikle

- galantyna

DANIA CIEPŁE:

- zupa gulaszowa

- cykorii w szynce

z sosem beszamelowym

- pieczarki faszerowane

- barszcz z pasztecikami

NAPOJE I SZAMPAN NA 4 OSOBY

SŁUPSKA AGENCJA  
MUZYCZNA

wraz z

GRUPĄ ESTRADOWĄ  
I PREZENTACJĄ DJ-A

zapewni Państwu wspaniałą

i niezapomnianą

zabawę oraz

ATRAKCYJNY PROGRAM  
WIECZOROWY

Informacja i rezerwacja miejsc  
pod numerem telefonu

**601 622 683**

**KOSZT JEDNEGO  
BILETU 120 ZŁ**





# GMINA W ROZWOJU



**Ostatnie lata przyniosły wiele korzystnych zmian, które spowodowały rozwój gminy. Zmiany te widoczne są zarówno w poprawie infrastruktury technicznej, jak i w pozostałych dziedzinach.**

Wykonana została sieć wodociągowa w miejscowościach: Smołdziński Las, Bukowa, Retowo. Brak wody był tam uciążliwy dla mieszkańców, hamował również rozwój turystyki i agroturystyki. Ważną rolę w realizacji inwestycji w Smołdzińskim Lesie odegrały pozyskane fundusze unijne w ramach programu SAPARD. Kwota ponad 600 tys. zł pozwoliła zaspokoić potrzeby mieszkańców. Wykonanie przez

i wydatków cena wody została jednak utrzymana w roku 2006 na poziomie 2005 i jest najniższa w powiecie.

Problemem strategicznym dla gminy jest wykonanie sieci kanalizacyjnej do wszystkich miejscowości. Niezbędne są ogromne środki finansowe, na realizację tej inwestycji. Trzeba sięgnąć po fundusze zewnętrzne (unijne). Na ukończeniu jest obecnie dokumentacja i prace projektowe oczyszczalni ście-

gicznym tej inwestycji ma być powiat słupski.

Konieczne są dalsze prace związane z budową chodników. Poprawiają one znacznie estetykę miejscowości. W przyszłym budżecie konieczne jest przeznaczenie dalszych środków na budowę chodników we wszystkich miejscowościach. Konieczne jest również uzupełnienie pojedynczych punktów świetlnych oraz oświetlenie drogi do wsi Człuchy i Czołpino.



Zakład Gospodarki Komunalnej wodociągu do Bukowa jest kolejnym elementem oszczędności środków finansowych w realizacji inwestycji gminnych. Wójt bowiem postanowił do realizacji zadań angażować osoby bezrobotne z terenu gminy. Została również wykonana sieć wodociągowa do miejscowości Komnino. Zapewnione są środki na opracowanie dokumentacji wodociągu do Przybynina i na realizację inwestycji w roku przyszłym. Pozwoli to zakończyć inwestycje wodociągowe i całkowicie zaspokoić potrzeby mieszkańców, dotyczące zasilania gospodarstw domowych w wodę.

Znaczne środki przeznaczone były na budowę stacji uzdatniania wody na bazie hydroforni w Żelazie, co znacznie poprawiło jakość wody dla dwóch trzecich ludności gminy. Pomimo prowadzonych inwestycji

w Smołdzinie do której mogą być przyłączone wszystkie miejscowości gminy. Konieczność kompleksowego wykonania tego zadania związana jest z walorami turystycznymi gminy i powinna również spowodować znaczny rozwój turystyki.

Zamierzeniem wójta jest przejęcie dróg powiatowych prowadzących do miejscowości Stojcino i Retowo. Po przejęciu tych dróg można będzie przeznaczyć znaczne środki na modernizację nawierzchni prowadzących do tych miejscowości. Należy nadmienić, że powiat ujął w strategii modernizacji naprawę drogi prowadzącej z Komina przez Bukowo do Łękwicy poprzez wykonanie nawierzchni asfaltowej. Inwestycja ta realizowana ma być przy udziale środków pochodzących z naszej gminy jak również gminy Słupsk. Inwestorem strate-

potrzeby w zakresie infrastruktury są ogromne i należy je realizować systematycznie począwszy od najważniejszych. Przykładem takiej inwestycji koniecznej było wykonanie w trybie pilnym mostu na rzece Łupawie.

W trosce o zdrowie dzieci i młodzieży wybudowano stadion sportowy w Smołdzinie, którego rozbudowa trwa. Położenie obiektu nieopodal Zespołu Szkół pozwala z niego korzystać dzieciom i młodzieży szkolnej. Obiektu takiego pozazdrościć mogą naszym mieszkańcom inne gminy. Wykonane zostało zaplecze socjalne przy stadionie w Gardnie Wielkiej. Konieczna jest naprawa nawierzchni boiska.



Zaangażowanie środków w inwestycje sportowe ma na celu stworzenie odpowiednich warunków do uprawiania dyscyplin sportowych, właściwego zagospodarowania czasu dzieci i młodzieży.

Ważnym elementem budżetu gminy, pochłaniającym znaczne środki jest utrzymanie placówek oświatowych. Niedoścignienie środków z budżetu państwa w kwocie 800 tys. zł. rocznie to problem, z którym samorząd borykał się w ostatnich latach. Mimo wszystko przeznaczono ogromne środki na remonty.

Świetlice wiejskie stopniowo doposażane, powinny z czasem pojawić się w każdej wsi, aby dać młodzieży możliwość sensownej rozrywki i rekreacji.

W świetlicy w Żelazie uruchomiony został program świetlicy środowiskowej. W poprzednim roku taki program funkcjonował również w Gardnie Wielkiej. Wyremontowane i wyposażone w komputery domy kultury powinny przyciągać młodzież i dają możliwość korzystania z internetu.

Wójt uważa, że należy utrzymać oba ośrodki zdrowia



Wymieniono 180 okien w Smołdzinie i częściowo w Gardnie Wielkiej. W ostatnich latach przeprowadzono w nich remonty. Do ośrodka zdrowia w Smołdzinie zakupiono dodatkowo sprzęt medyczny do rehabilitacji.

Władze dbały też o promocję gminy. Wydano wiele folderów, kalendarzy, promujących Smołdzino. Gmina uczestniczyła w targach turystycznych.

JD





# TRZY W JEDNEJ

Słupsk będzie się wkrótce szczycił jedną z najnowocześniejszych i najbardziej funkcjonalnych stacji paliw. Przy ul. Profesora Poznańskiego kończą się prace związane z nowatorską inwestycją Miejskiego Zakładu Komunikacji. Do dyspozycji klientów zostanie oddana pierwsza

w kraju stacja wyposażona w dystrybutory oleju napędowego, etanolu i gazu ziemnego. Czyli – będą trzy stacje w jednej!

To bardzo ciekawe rozwiązanie zrodziło się w czasie spotkania prezesa Zarządu Miejskiego Zakładu Komunikacji w Słupsku Januarego Senko ze



Fot. Zbigniew Bielecki

specjalistami w Szwecji. Zdecydowano się na inwestowanie w autobusy ekologiczne – o napędzie na etanol i gaz ziemny. Już 26 października przekazano Miejskiemu Zakładowi Komunikacji pierwszy autobus zasilany etanolem E95. Pojazd powstał w fabryce Scania Production Słupsk. Aktualnie obsługuje on linie miejskie i jest dokładnie kontrolowany przez grupę naukowców z Politechniki Gdańskiej. Słupsk ma być pierwszym miastem w kraju, po ulicach którego jeździć będą autobusy zasilane etanolem E95 – ekologicznym paliwem odnawialnym o minimalnej szkodliwości dla środowiska naturalnego. Kolejne cztery autobusy MZK otrzyma w ostatnim tygodniu grudnia 2006 roku. Od 1 stycznia 2007 roku flota MZK wzbogaci się o pięć 18-metrowych francuskich autobusów Irisbus Citelis, napędzanych gazem ziemnym.



Słuszność strategii słupskiego MZK podkreślił w rozmowie z nami prof. dr hab. inż. Zdzisław Chłopek z Politechniki Warszawskiej. Zwrócił on uwagę nie tylko na ekologiczne skutki zastosowania nowych paliw, których udział zgodnie z dyrektywami Unii Europejskiej w najbliższych latach będzie zwiększany. Wskazał również na aspekt społeczny zastosowania etanolu i możliwość rozwoju firm go produ-

kujących. Miałyby to też wpływ na rozwój gospodarczy wsi i zmniejszenie bezrobocia na terenach wiejskich.

Co bardzo ważne dla mieszkańców: do 2020 roku w Słupsku mają jeździć wyłącznie autobusy zasilane etanolem i gazem ziemnym. Pierwsza stacja już za kilka dni otworzy działalność. Za nią pojawią się kolejne.

JR

## DLACZEGO W SŁUPSKU?

Polityka transportowa miasta Słupsk zakłada wzmocnienie roli transportu publicznego oraz ograniczenie negatywnych skutków transportu dla otoczenia. W realizację tych celów wpisuje się program NGV.

Podobne programy, jak ten dla Słupska przygotowuje w ostatnim czasie kilka miast o podobnym charakterze centrów historyczno-turystycznych. W Polsce południowo-wschodniej nad projektami pracują grupy inicjatywne w Krakowie, Zamościu, Sandomierzu. Zwrócić należy uwagę, że we wszystkich tych projektach efektywność ekonomiczna, chociaż wnikliwie analizowana, nie jest jedynym brany pod uwagę czynnikiem. W Krakowie, program pilotowany przez wiceprezydenta miasta koncentruje się na aspektach ekologicznych, ich wpływie na substancję architektoniczną miasta, kształtowaniu postaw społecznych, a w konsekwencji na wizerunku miasta.

Istotnym elementem procesu decyzyjnego jest możliwość aplikowania o środki finansowe, które w tradycyjnym modelu rozwoju transportu publicznego byłyby znacznie trudniej osiągalne.



W Polsce jak dotychczas nie ma rządowych programów wspierania technologii NGV, takich jak funkcjonują np. w Niemczech, Francji, czy USA (1000 taksówek w Berlinie, odpisy podatkowe czy "ekologiczne autobusy szkolne" w USA).

Poparcie dla NGV ze strony Rządu RP sprowadza się do dwóch obszarów. Pierwszy to brak akcyzy na CNG i należy spodziewać się, że minister finansów nie nałoży takiej akcyzy przez co najmniej 10 lat - takie są zapowiedzi.

Drugi obszar wspomagania NGV to możliwość skorzystania z pomocy finansowej poprzez EKOFUNDUSZ, NFOŚiGW, WFOŚiGW, z funduszy pomocowych UE, takich jak: Fundusz Spójności czy Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego oraz z preferencyjnych kredytów np. Banku Ochrony Środowiska.

Słupsk, podobnie jak inne wcześniej wspomniane miasta mają niezaprzeczalny tytuł, jak i potencjał pomagający sięgnąć po wspomniane środki.

## Strategia rozwoju rynku CNG

Widząc potrzeby klientów Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. opracowała „Strategię i program rozwoju CNG na terenie działania Pomorskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. w Gdańsku na lata 2004-2010”, która zakłada budowę sieci ogólnodostępnych stacji tankowania CNG, zlokalizowanych w głównych ośrodkach miejskich oraz wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych na obszarze działania Spółki.

Planowana sieć stacji CNG umożliwi zatankowanie paliwa co 60 km w terenie miejskim oraz co 120 km w terenie pozamiejskim. Poza czynnikami administracyjno-komunikacyjnymi o lokalizacji stacji tankowania CNG decydować będzie również lokalne zapotrzebowanie na sprężony gaz ziemny.

### Sprężony gaz ziemny

Najbardziej dostępnym na świecie paliwem węglowodorowym jest gaz ziemny. W branży motoryzacyjnej znany jest pod nazwą CNG - Compressed Natural Gas (sprężony gaz ziemny).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2003/30/WE z dnia 8 maja 2003 r. zobowiązuje państwa członkowskie Unii Europejskiej do zwiększenia wykorzystania paliw ekologicznych do napędu pojazdów. Zgodnie z założeniami ENGV (ang. European Natural Gas Vehicle) do 2020 roku planowane jest zastąpienie paliwami ekologicznymi do 23% (tab.1) tradycyjnych paliw, tj. benzyny i oleju napędowego w sektorze transportu, traktując przy tym sprężony gaz ziemny jako doskonały substytut paliw konwencjonalnych, na równi z paliwami odnawialnymi.

### Paliwo

Sprężony gaz ziemny CNG to paliwo naturalne, którego głównym składnikiem jest metan CH<sub>4</sub> (ok. 98%), pozostałe składniki to azot N<sub>2</sub>, etan C<sub>2</sub>H<sub>6</sub>, propan C<sub>3</sub>H<sub>8</sub>, dwutlenek węgla CO<sub>2</sub> oraz gazy szlachetne: argon Ar, hel He.

Z uwagi na doskonałe właściwości fizykochemiczne - wysoką temperaturę samozapłonu (820 K przy p=0,1 MPa) i niską liczbę centymową (LC ~ 0), gaz ziemny jest paliwem preferowanym do silników o zapłonie iskrowym, nie mniej jednak do jego spalania można przystosować wszystkie silniki. Przed wykorzystaniem w silnikach nie wymaga on żadnej obróbki technologicznej oprócz sprężania. Ponadto jest dużo lżejszy od powietrza i doskonale się z nim miesza, przez co staje się paliwem całkowicie bezpiecznym.

### Zastosowanie sprężonego gazu ziemnego

Zastosowanie gazu ziemnego w transporcie jest wszechstronne. Sprężony gaz ziemny wykorzystywany jest do napędu wszystkich typów pojazdów stosowanych w transporcie miejskim, podmiejskim oraz międzymiastowym. Na rynku można spotkać autobusy, samochody ciężarowe (np. pojazdy specjalistyczne do przewozu odpadów komunalnych), samochody dostawcze oraz pojazdy osobowe zasilane tym paliwem.

### Ekologia

Za stosowaniem sprężonego gazu ziemnego wśród oczywistych czynników ekonomicznych przemawiają również czynniki ekologiczne.

Zdecydowanie mniejsza emisja tlenu, dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>), tlenków azotu NO<sub>x</sub>,

tlenków siarki (SO<sub>x</sub>) a przede wszystkim cząstek stałych (powodujących efekt smogu) powoduje, iż sprężony gaz ziemny jest jednym z ekologicznych paliw postrzeganych jako alternatywa paliw ropopochodnych. Ponadto spaliny z silników na gaz ziemny są znacznie mniej rakotwórcze, co bezpośrednio wpływa na stan zdrowia społeczeństwa.

Dodatkowym atutem silników gazowych jest ich cicha praca (ograniczenie poziomu hałasu!). Potwierdzona badaniami skala zmian poziomu hałasu o ok. 2 ÷ 4 dB oznacza w praktyce, że w odległości 7 m od przejeżdżającego pojazdu hałas jest mniejszy o ok. 40%. Ma to ogromne znaczenie zwłaszcza w zurbanizowanej zabudowie miejscowości.

### Koszty instalacji CNG do pojazdów osobowych

Koszt instalacji CNG do pojazdów osobowych jest uzależniony od silnika pojazdu adaptowanego na paliwo gazowe (zasilanie gaźnikowe, wtrysk jednopunktowy lub wielopunktowy - w tym przypadku zakład montażu proponuje, jaka instalacja w danym samochodzie może być zamontowana) oraz od ilości butli, jaka będzie zamontowana w danym pojeździe (decyzja podejmowana przez klienta). Mając powyższe na uwadze cena instalacji CNG dla silników benzynowych kształtuje się na poziomie 4200 - 7500 zł brutto.



Fot. Zbigniew Bielecki







Fot. Zbigniew Bielecki

# SPORTOWY DAR DLA SZKOŁY

**„Serca, gdy się radują stoją otworem” – taką myślą przywitała wszystkich zaproszonych do nowobudowanej sali sportowej I LO w Słupsku dyrektor Szkoły – Krystyna Danilecka-Wojewódzka.**

Rzeczywiście radość dla oczu i serca wielka, gdy można było patrzeć na piękną nowoczesną, pełnowymiarową salę, zbudowaną przez Przedsiębiorstwo

p.n. „Fair Play” przygotowanego z uczniami szkoły przez polonistę Wawrzyńca Milkiewicza, nauczycieli w-f: Marka Ryndę, Janusza Robińskiego, Małgo-

nad budową. Szczególne gratulacje złożyła szefowi PBO Markowi Smolakowi i kierownikowi budowy Piotrowi Nawackiemu (też absolwentowi I LO). Wieczór



Reżyserem i prowadzącą całą uroczystość była Krystyna Danilecka-Wojewódzka (z prawej)

w nowej sali został zwieńczony świątecznym meczem piłki nożnej: Ratusz Słupsk kontra Dziennikarze. Wygrał Ratusz 4:3

– Budowa nowej sali sportowej przy naszej szkole to było fantastyczne doświadczenie. Wszyscy uczniowie, i nauczyciele

będzie on najdoskonalej służył kolejnym pokoleniom. Dziękuję też wszystkim sponsorom, którzy przez lata wspierali mnie w dbaniu o szkołę. Wspierali remonty, zakupy sprzętu, pomocy naukowych, przyznawali środki na stypendia dla najlepszych uczniów.

Budownictwa Ogólnego w rekordowo krótkim czasie od 13 lutego do 31 sierpnia 2006 roku. Wyposażona nowoczesnie, przestronna, kolorowa jest wielką radością dla uczniów i nauczycieli I LO. Szkoły, której uczniowie od 3 lat zwyciężają w klasyfikacji generalnej Słupskiej Olimpiady Sportowej. A co szczególnie cenne, potrafią pasje sportowe łączyć z nauką, czego dowodem są najwyższe wyniki na egzaminie maturalnym w Słupsku i regionie.

Spotkanie w sali sportowej wypełnionej przez ok. 400 gości rozpoczęło się od pięknego, prawdziwie olimpijskiego widowiska teatralno-sportowego

rzatę Łukę, Marcina Praszczaka, Jacka Żółcia.

W barwnym spektaklu udział wzięły dziewczęta z grupy MAXI Energa prowadzone przez małżeństwo Ewę i Kordiana Zalewskich i grupa „Płaz” z MDK. Ciekawostką jest to, że większość tańczących w tych grupach to właśnie uczniowie I LO.

Dyrektor Danilecka dziękowała wszystkim, którzy zaangażowali się w projekt budowy sali: radnym Rady Miejskiej minionej kadencji i prezydentowi Maciejowi Kobylińskiemu – za podjęcie decyzji i sfinansowanie projektu. Wiceprezydentowi Ryszardowi Kwiatkowskiemu – za osobiste zaangażowanie, stały nadzór



Fot. Jerzy Raube

serdecznie sekundowaliśmy pracownikom PBO. Tym bardziej, że pierwszy etap budowy był bardzo trudny – w grząskim gruncie umieszczono 80 betonowych kręgów o wysokości 4,5 m. Dopiero na nich kładziono fundamenty. Budowa trwała tylko 7 miesięcy, a na każdym etapie prac dopisywała doskonała pogoda – mówi dyrektor I LO – Krystyna Danilecka-Wojewódzka.

Natomiast dzisiejsze święto oficjalnego przekazania sali jest naszym ukłonem wobec miasta za wspaniały dar. Obiecujemy, że

Szczególnie ciepło dziękuję szefom firm: ENERGA, Fabryka Obuwia „NORD”, Wodociągi, Grawipol, Plast-Box, Color-Box, Lenart, Sydcraft, Fimal, Drogi i Mosty, Laminopol, Scania, Apteka Staromiejska, Orlen. Otrzymała pomoc udoskonalała funkcjonowanie szkoły i przekonywała innych, że warto w nas inwestować. Bardzo serdecznie gratuluję moim nauczycielom wychowania fizycznego. Doskonałą pracę i pasję zasłużyli na tak wspaniałe warunki do budowania kolejnych sukcesów.



## RONDO DZIADKA

Rondo na skrzyżowaniu słupskich ulic Obrońców Wybrzeża i Prof. Lotha otrzymało imię Stefana Morawskiego. Na uroczystość nadania imienia przybyła z Kanady Iwona, córka Stefana, liczne grono przyjaciół Dziadka, jak Go powszechnie nazywano, władze miasta i powiatu oraz niezastąpiony ks. prałat Jan Giriatowicz.

Błyskały flesze, były mowy i podziękowania, ale całość mocno odbiegała od oficjalnej sztampy. Była to raczej konwencja popołudniowego spotkania dobrych znajomych, rozmawiających o nieobecnych Koledze, który już nie wróci.

Nastrój ten potęgowała ascetyczna, acz ekspresyjna scenografia. Na rondzie stał polny głaz z przytwierdzoną doń drewnianą tablicą informacyjną, obok duża drewniana figura Dziadka dłuta jednego z przyjaciół, a z centralnie wyrastającego dębu zwisało się nad tym wiele skrzypiec – jedne w całości, inne zdekompletowane. Klimat spotkania wzmacniał

pięknie grający skrzypek ubrany we frak.

Dziadek był artystą. I to nie takim z Bożej łaski, ale przez duże „A”. Przekonałem się o tym nie tylko dzięki kilkunastoletniej wspólnej pracy w ówczesnym Wojewódzkim Domu Kultury, ale też na podstawie opinii ludzi sztuk wszelakich, w tym wielu luminary tej profesji w kraju.

Kiedy Go poznałem, uderzyła mnie jego bezpośredniość i prostota zachowania. Dzielili nas pewna różnica wieku, ale to nie miało żadnego znaczenia, tylko czasem zwracał się do mnie „Ty mały...”.

Z biegiem czasu dowiedziałem się, częściowo od Niego, a po-

średnio od wspólnych przyjaciół, że przyjechał do Słupska tuż po wojnie z Warszawy, gdzie w Powstaniu Warszawskim zginęła Jego rodzina. Wyniósł stamtąd traumatyczne przeżycia, których echa pobrzmiwały w Jego twórczości plastycznej, a także w muzyce, którą również gorąco wielbił i uprawiał.

W trakcie pisania przesuwają mi się we wspomnieniach obrazy, kiedy to, często późnymi popołudniami, prowadzimy z kolegami ożywione winkiem rozmowy, a ze strychu naszej siedziby dobiegają rzewne tony skrzypiec – to łkała dusza Dziadka.

Strych to było Jego królestwo. Miał tam swoją pakamerę, czyli pokójk zagracony do do granic możliwości farbami, blejtrami, obrazami, okaleczonymi skrzypcami itp. Spotykali się u Niego najróżniejsi ludzie. Plastycy, muzycy, poeci, animatorzy kultury z tzw. terenu, jacyś inni nawiedzenci... Każdy dostał herbatę, ciasteczka, no i rozmawiał. Nie przesadzę jeśli powiem, że setki ludzi odmieniło się na lepsze po kontaktach z Dziadkiem, nie mówiąc już o tych, którzy zyskali wiedzę. Dziadek, w przeciwieństwie do zawodowców, nie miał wykształcenia akademickiego, ale był genialnym samoukiem. Miał tę „iskrę Bożą”, bez której samo nauczanie jest bezradne i nie uczyni z człowieka artysty. A dzięki Dziadkowi wielu jego młodych podopiecznych zostało profesjonalnymi artystami, bo potrafił zapalić w nich tę iskrę. Jeszcze więcej zawdzięczają Mu rzesze ludzi, którzy przewinęli się przez podwoje najpierw Powiatowego,



wego, a później Wojewódzkiego domu kultury, zrzeszeni w Klubie Plastyka Amatora. Wyzwolił w nich potrzebę tworzenia, wskazywał drogę, organizował im wystawy i plenery twórcze. Nie dzielił środowiska na profesjonalistów i amatorów, mimo ostatniego członu nazwy, nadanego przez urzędników. Przez lata PRL-u słowo „amator” (z francuskiego – miłośnik) nabrało pejoratywnego znaczenia. Dziś klub nosi nazwę: Słupski Klub Plastyka im. Stefana Morawskiego.

Wedle utartych kanonów Stefan też był amatorem. Ale jakim! Realizował się w wielu technikach plastycznych, najczęściej w malarstwie i grafice. Tworzył dużo i obdarowywał przyjaciół. Jego exlibrisy są niezrównane i wiernie oddają zainteresowania i charakter właściciela. Jednego z bohaterów przedstawił z dwiema lewymi dłońmi, bardzo trafnie, co rozbawiło całe nasze środowisko.

Sam doświadczyłem Jego przyjaźni i hojności. Jeden z obrazów i grafika portugalska towarzyszą

mi codziennie w pracy na ścianach mojego pokoju.

Był też niezrównanym dekoratorem słupskim, a także scenografem teatralnym. Dał się poznać jako aktor teatru „Rondo” i twórca rekwizytów do słynnych w Polsce i za granicą widowisk plenerowych tej grupy... Jednym słowem „zdolna bestia”. Takiego właśnie określenia często używał w odniesieniu do innych ludzi.

Miał też Dziadek niesamowity dar empatii. Kiedy rozmawiam o Nim z przyjaciółmi, to za każdym razem wracamy do tego, że Stefan nie miał wrogów. Nie słyszałem, a inni to potwierdzają, żeby ktokolwiek źle się o nim wyrażał.

Kiedy przemieszczaaliśmy się z Ronda Dziadka do ARTeliera na dalsze rozmowy, artysta – plastyk bardzo zaprzyjaźniony ze Stefanem, ojciec trojga dzieci, wyznał mi ze łzami w oczach, że bardzo mu Stefana brakuje – jak taty.

Bo Stefan Morawski był przede wszystkim dobrym człowiekiem.

**Leszek Kreft**



Fot. Jan Maziejuk



**ORLEN Transport**  
Słupsk

- usługi transportowe
- sprzedaż oleju opałowego **ekoterm plus**
- sprzedaż paliw płynnych



**GRUPA ORLEN**

**ORLEN Transport Słupsk Sp. z o.o.**

ul. Grodzka 6, 76-200 Słupsk, tel. 059 843 23 10, fax 059 848 23 07

Dział Marketingu i Sprzedaży, tel./fax 059 848 23 75, tel. kom. 0 602 33 00 33,

www.orlentransport.slupsk.pl



# „ZOŚKA DLA WSZYSTKICH”

W miniony weekend Słupski Ośrodek Kultury podbiła „zośka”, czyli coraz bardziej powszechny w całej Polsce i na Pomorzu rodzaj sportu. Podczas warsztatów zorganizowanych głównie przez Słupskie Stowarzyszenie Footbagu można było zobaczyć widowiskowe pokazy tej popularnej gry, dowiedzieć się o niej podstawowych informacji oraz potrenować pod okiem najlepszych zawodników „zośki” z całego kraju: między innymi Karoliny Modrzejewskiej, Szymona Kawałka, Wiktora Dębskiego, Kamila Wysockiego, Antoniego Szczeniowskiego. Warto przybliżyć tę coraz bardziej rozwijającą się w Polsce dziedzinę sportową.

„Zośka”, to nazwa gry, znanej na całym świecie, od Chin, przez USA, aż po Europę, jako footbag. „Polega na żonglowaniu, podbijaniu nogami w jak najbardziej ekstremalny sposób, specjalnie szytego małego woreczka wypełnionego piaskiem, plastikowymi kuleczkami, małymi kamykami, itd. Nazwa „zośka” powstała w czasach międzywojennych, gdy dla „zabicia czasu” grupka młodzieży ustawiała się w kółku, odbijając piłkę, dopóki nie spadła. Grano wówczas pęczkiem kolorowej włóczki, przymocowanym do ołowianego krążka z dwoma dziurkami.”- powiedział Kamil Wysocki, trener Słupskiego Stowarzyszenia Footbagu, Mistrz Polski 2005 r. we freestyle.

Teraźniejsze zaś pojęcie footbagu zostało zapoczątkowane w Stanach Zjednoczonych, w latach 70-tych. W 1995 w Ameryce powstał styl gry, nazwany „freestyle” polegający na podrzucaniu piłeczki nogą w jak najbardziej efektywny sposób. Wówczas zaczęły odbywać się zawody i sport stał się tak popularny, że dziś można wyróżnić kilka jego dyscyplin różniących się od siebie zasadami i sposobem gry. Są to: **Footbag freestyle** - czyli wykonywanie woreczkiem różnorodnych, ciekawych trików, co sprawia, że cieszy się on największą popularnością. „Gracz do muzyki tworzy



dwuminutowy pokaz ukazujący jego sprawność. Ważna jest tu nie tylko techniczna ocena trudności trików, ale także część artystyczna”- powiedział Kamil Wysocki;

**Foodbag Net** - jest natomiast „zośkową” wersją siatkonogi. To widowiskowa gra, wymagająca od gracza niesamowitego rozciągnięcia i niemalże akrobacyjnych umiejętności. „Główną jej regułą jest gra przez siatkę netbagem- piłeczką twardszą niż woreczek do freestyle. Gra się na boisku, jak do badmintonu, o wymiarach 13m na 6m

i z rozwieszoną siatką na wysokości ok. 150 cm. Zasady gry są podobne jak w tenisie i siatkówce. Wyróżnia się pojedynczy i double net, a więc rozgrywki grane pojedynczo lub w parach. Net pozwala wyćwiczyć zwinność, sprężystość całego ciała i ucy zduwającej szybkości.” - powiedział Antoni Szczeniowski nazywany „ojcem chrzestnym” polskiego footbagu. „W Polsce nie ma zbyt dużo warunków, aby trenować foodbag Net, dlatego graczy jest niewielu, ale ci, co grają są wicemistrzami Europy”

- dodaje Karolina Modrzejewska - Mistrzyni Polski 2006 r. we „freestyle”;

**Footbag golf** - jest prawie jak gra w golfa, tylko że nogą i woreczkiem, a nie kijem i piłką golfową;

**Odbijanie** - to „pierwsza odmiana” „zośki”;

**4 kwadraty** - to gra, gdzie rysuje się na ziemi 4 kwadraty. Wówczas każda osoba staje na własnym polu i gra w odbijanie, podczas którego zośka nie może wypaść poza granicę wyznaczonych pól.

W Polsce największe imprezy foodbagowe organizowane są we Wrocławiu, w Warszawie i w Słupsku.

Do trenowania footbagu dużo nie trzeba. Dla początkujących najlepsze są zwykłe trampki z białymi końcówkami. Płaskie z góry oraz z szerszymi i „wyższymi” podeszwami zapewniają lepsze wykonanie trików. Woreczek zaś najlepszy jest 4-panelowy, z miękkiego materiału i wypełniony piaskiem.

Footbag jest sportem ciekawym, ale także wymagającym od zawodnika sporej sprawności, zwinności i pomysłowości. Footbag bowiem, wywodzi się z Azji. Była to sztuka wykorzystywana w różnych klasztorach mnichów, czy osób znających wschodnie sztuki walki. Podbijanie wówczas piłeczką miało na celu ćwiczenie

koordynacji, szybkości

oraz „elastyczności”. „Zośka” rozwija więc zharmonizowanie wzrokowo - ruchowe, tworzy pozytywną współpracę uczestników w czasie gry i sprawia satysfakcję, jaką daje wygrana z grawitacją.

Aby umieć dobrze grać nie wystarczy talent. Najważniejszy jest trening. Podstawami są: umiejętność utrzymania równowagi na jednej nodze, silne mięśnie ud, rozciągnięte i elastyczne stawy skokowe.

Sport nie wymaga specjalnego pomieszczenia, wystarczy wyjść na podwórko i zacząć trenować. Można jednak uczyć się u profesjonalistów. Słupskie Stowarzyszenie Footbagu organizuje treningi „zośki” i zaprasza do zagłębiania tajników tego sportu. Część słupskich zawodników posiada tytuły mistrzów i wicemistrzów Europy i Świata, co gwarantuje bardzo wysoki poziom warsztatów.

Zainteresowani mogą się skontaktować ze Słupskim Stowarzyszeniem Footbagu drogą mailową: [slupskiesf@gmail.com](mailto:slupskiesf@gmail.com) oraz telefonicznie: **tel. 505 403 753**. Na pewno warto spróbować, bo ograniczeń wiekowych nie ma żadnych, a prócz tego, że jest to pasjonujący sport uliczny, to także świetna zabawa oraz aktywne spędzenie wolnego czasu.

Edyta Paszko



## Biznesmeni z raketkami

Być zawsze na korcie. Takie było i jest sportowe credo Macieja Fedorowicza. Mimo chronicznego braku prywatnego czasu współwłaściciel firmy obuwniczej Gino Rossi musi odwiedzić kort przynajmniej dwa razy w tygodniu. - Entuzjastą tenisa jestem niezależnie od tego, czy oglądam turniej wielkiego szlema w Paryżu, czy sam biegam do siatki na korcie. Choć to drugie zajęcie jest mi bardziej bliskie. Przy każdej okazji staram się zabrać raketkę do torby i powalczyć z kolegami - opowiada znany słupski biznesmen.

Tak jest od wiosny do jesieni. Tymczasem w okresie zimy raketkę zamienia Fedorowicz na raketkę do tenisa stołowego. Dotychczas grał sporadycznie, bo nie było odpowiedniego miejsca do systematycznych treningów. W końcu zdarzyła się okazja by polepszyć bazę sportową. - Wspólnie z grupą kolegów wyremontowaliśmy salę sportową na terenie hurtowni Bud-Market przy ul. Westerplatte. W tym miesiącu przeprowadziliśmy pierwsze zawody. Gramy codziennie, jak tylko czas na to pozwala. Musimy poweto-

wać sobie straty, kiedy to brakowało miejsca na większe imprezy - mówi pomysłodawca przedsięwzięcia.

Przy stołach tenisowych zastaliśmy ludzi różnych profesji - Jerzego Reimera, Jacka Nowaka, Jacka Polaka, Bogdana Hrynowicza. Tego ostatniego koleldzy chcą oglądać jak najczęściej, bo potrafi zabezpieczyć...opiekę medyczną.

Po okresie intensywnych treningów zaplanowano wielki turniej o puchar prezesa. Pula nagród trzymana jest póki co w tajemnicy.

RJ



Fot. Zbigniew Bielecki









## GWIZDEK ZABRAŁ REMIS



Główne pretendentki do żeńskiej ekstraklasy piłki ręcznej rywalizowały w Słupsku. MKS Słupia kilka sezonów wcześniej oddała miejsce walkowerem. Teraz stara się o awans na najwyższy szczebel. Po ostatnim spotkaniu z Łączpolem Gdynia awans jakby się nieco oddalił. Pechowa porażka 32:33 zepchnęła słupszczanki na trzecie miejsce w tabeli i ligi. Sympatycy zespołu, których w Słupsku nie brakuje, mogli mieć początkowo nadzieję, że ich ulubienice zdobędą upragnione punkty. Po szybkich akcjach prowadziły 11:10 i 14:13. Kiedy w 40 minucie ich przewaga wzrosła (było już 21:18) wydawało się, że szczęście jest



blisko. Niestety, znów pojawiły się niepotrzebne straty i Łączpol wyrównał na 23:23. W samej końcówce była jeszcze szansa na ura-

towanie choćby jednego punktu ale... Drobiazgowo prowadzące zawody panie Edyta Bochniarz i Agnieszka Oleśków „zafundowały” gościom rzut karny. Była to wielce kontrowersyjna decyzja. – Jeden gwizdek zabrał nam punkt – usłyszeliśmy z ławki gospodarzy.

Po tym spotkaniu przewaga lidera, Łączpolu wzrosła do pięciu punktów. Czy w tej sytuacji słupszczanie będą oglądać, w przyszłym sezonie, najlepsze polskie zespoły ligowe w hali „Gryfia”? – To dopiero pierwsza runda spotkań i wszystko jeszcze przed nami – mówi prezes MKS Słupia Sławomir Mysliński. – Regulamin rozgrywek pozwala na awans nawet z drugiego miejsca. My na pewno będziemy starali się dogonić Łączpol.

Zbigniew Bielecki



Fot. Zbigniew Bielecki

spod kosza

## Niebiesko Czarni



Trener Igor Griszczuk

Skrajnie różne nastroje towarzyszą występom koszykarzy Czarnych Słupsk w ekstraklasie. Co prawda w pierwszej części sezonu zespół ma prawo do wahań formy, ale... Bez przesady. Więcej można oczekiwać od drużyny, która wychodzi taką samą „piątką” jak w poprzednim sezonie. Szczęśliwym trafem udało się pokonać Polpak Świecie. Można się zgodzić z opinią wielu kibiców, którzy twierdzili, że to bardziej Polpak przegrał niż Czarni wygrali. Wielka w tym „zasługa” trenera Aleksandra Krutikowa. Najpierw nie potrafił utrzymać dużej przewagi wywalczonej w pierwszej kwarcie (26:17), a później pogubił się w samej końcówce meczu. Zapomniał (?), że ma na ławce Skibniewskiego i Nanę. Nie pierwszy to i nie ostatni mecz przegrany w podobnym stylu przez Poplpak. Ale to już smartwienie nie nasze.

Nas martwi styl Czarnych, a w zasadzie jego brak. Niestety, po zdobyciu trzeciego miejsca apetyty kibiców znacznie wzrosły. To, że znów dopisano dwa punkty, to zdecydowanie za mało. – Potrzebujemy wzmocnień, ale... takich prawdziwych – słyszymy od sztabu szkoleniowego. Bo przecież ani Tucker, ani też Cesnauskis takich nie stanowią. O Zabłockim trener już całkiem zapomniał. Dlaczego słupszczanom nie udało się znaleźć solidniejszych graczy? Czy przeszkodą były tylko pieniądze? Przykład na to, że są na rynku ciekawi gracze, mieliśmy podczas – pożałuj się Boże występu

Czarnych – w stolicy. W ekipie Polonii na parkiecie pierwsze skrzypce grał Litwin Rolandas Alijevas. To absolwent Akademii Aravydas Sabonisa, były gracz Żalgirisu Kowno. Miał też swoje kilka minut w Eurolidze w barwach Adecco ASVEL Villorbanne.

Teraz lider stołecznej drużyny potrafi wykorzystać na parkiecie swoje atuty. Silny i szybki świetnie penetruje. Dobrze reguluje tempo gry. Skutecznie rzuca. Jak na rozgrywanego zbiera bardzo dużo piłek. Robi to wszystko za niecałe trzy tysiące dolarów. To właśnie dzięki 21-letniemu Litwinowi amatorzy z Warszawy toczyli równy bój z zawodową ekipą ze Słupska. Szkoda, że to żalosne widowisko oglądała sportowa Polska. Podejrzewam, że jego końcówkę na szczęście obejrzało tylko nieliczne grono widzów ze Słupska. Można bez końca wymieniać mankamenty zespołu Czarnych. Ale przecież nie chodzi o to, by się nad nim pastwić. Nam, podobnie jak i innym sympatykom koszykówki zależy, by wreszcie ta ekipa zaczęła grać lepiej. Bez zmian personalnych trudno jednak oczekiwać cudu.

Na koniec podzielę się dowcipną opinią kolegi: „Tak naprawdę to nie do końca Czarni muszą się wstydzić za swój występ w hali na Kole. W swoich nowych, niebieskich strojach wyglądali i grali jak AZS Koszalin... Ty, a kto wymyślił te stroje?”

Nie wiem.

Jerzy Raube



# OBI®

genialnie!

Kobylnica k/Słupska  
ul. Szczecińska 8  
tel. (0-59) 848 58 00

Pn. - So. 8.00-21.00  
Nd. 9.00-19.00

# KREDYT 0%\*

## 6 rat

\*o szczegóły pytaj w punkcie kredytowym



od **29,99**

**Kinkiet**  
1 x 60 W, E27, w cenie **29,99**  
**Zyrandol**  
3 x 60 W, E27, w cenie **79,99**  
5 x 60 W, E27, w cenie **99,99**  
tel. nr 081-4758805

rodzina lamp Marcello

alabastrowy klosz



moc 1600 W

waga 13,5 kg

**299,-**

**Odsnieżarka elektryczna**  
moc 1600 W, obrotowy, ruchomy komin wyrzucający śnieg,  
odległość wyrzucanego śniegu 1-4 m  
tel. nr 081-4303012

drzwi zewnętrzne  
drewniane

tylko w OBI

URODZINOWA  
CENA

~~2495,-~~

**1999,-**

**Drzwi zewnętrzne Garbaś 3**  
gr. 65 mm, szer. 90 cm, lewa i prawa,  
kolor teak, konstrukcja z ramiaka  
sosnowego, okładzina ze sklejki  
wodoodpornej, okleina zewnętrzna  
sosnowa, ocieplenie termolambda,  
wyposażone w dwa zamki Abloy  
i system antywłamaniowy  
nr 081-4738035  
(cena nie obejmuje klamki, wkładek,  
nasadek na zawiasach)



od **49,99** m<sup>2</sup>

**Płytki granitowe**  
wym. 30,5 x 30,5 cm,  
opak. 0,93 m<sup>2</sup>, różne kolory  
op. nr 081-4701878